



Sygn. akt I PSKP 54/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek
SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. R.
przeciwko „A.” Przedsiębiorstwu [...] Spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w G.- Ośrodka Zamiejscowego w R.
z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt IX Pa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód P. R., pozewem z 9 listopada 2017 r., domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej A. [...] spółki z o.o. z siedzibą w J. kwoty 50.000 złotych tytułem

zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany pracodawca wniósł o oddalenie powództwa.

W piśmie procesowym z 7 lutego 2018 r. powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie K. [...] z siedzibą w P. w charakterze strony pozwanej. W piśmie procesowym z 23 lutego 2018 r. strona pozwana poparła wniosek o wezwanie do udziału w sprawie czeskiego ubezpieczyciela. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopozwanie, ale jednocześnie zawiadomił o toczącym się postępowaniu K. [...] w P., która nie zgłosiła swojego udziału w sprawie.

Sąd Rejonowy w J., wyrokiem z 25 czerwca 2019 r., zasądził od pozwanej A. [...] spółki z o.o. w J. na rzecz powoda P. R. kwotę 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od 9 listopada 2017 r. do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałej części oddalił powództwo (pkt 2); ponadto orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych (pkt 3 i 4).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana spółka prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem są m.in. usługi wspomagające górnictwo i wydobywanie węgla kamiennego. Faktyczny zakres działalności pozwanej to wykonywanie robót górniczych dla kopalni węgla kamiennego. Większość działalności pozwanej jest prowadzona w Republice Czeskiej. Pracownicy pozwanej drążą wyrobiska na terenie kopalni należącej do innego (czeskiego) podmiotu.

W ramach kontraktu z przedsiębiorcą czeskim (podczas jego wykonywania powód uległ wypadkowi) pozwany pracodawca miał eksploatować wyrobiska górnicze w kopalni D.. Zgodnie z umową zawartą ze stroną czeską, pozwana spółka miała m.in. kierować przebiegiem realizacji budowy, prowadzić nadzór budowlany oraz dokumentację eksploatacyjną, kontrolować stanowiska pracy, urządzenia technologiczne, przeciwpożarowe i bezpieczeństwa na zmianach nieobsadzonych, wykonać kompletne i jakościowe zamówienia w terminach umownych oraz przekazać zakończone dzieła. Zamawiający (czeski przedsiębiorca) zapewnił pozwanej, zgodnie z umową, na podstawie umowy użyczenia, kombajny chodnikowe, wiertnice, ładowarki, przenośniki zgrzeblowe, kruszarki, przenośniki taśmowe, wentylatory górnicze, lutnie, pompy, technikę komunikacyjną, monitoring urządzenia przeciwwybuchowego i przeciwpożarowego, urządzenia

rozprowadzania powietrza, materiał potrzebny do wykonania prac strzałowych i czynności strzałowego, lokomotywy podwieszane, ponadto zapewnił dostawę mediów.

Powód P. R. w okresie od 19 stycznia 2011 r. do 30 czerwca 2014 r. był zatrudniony w A. [...] spółce z o.o. z siedzibą w J. na podstawie umowy o pracę. Powód pracował na stanowisku robotnika górniczego pod ziemią. Zgodnie z umową, praca mogła być wykonywana również za granicą (w Republice Czeskiej) na podstawie wyjazdu służbowego. Faktycznie powód świadczył pracę wyłącznie w Czechach.

Bezsporne były okoliczności wypadku powoda. W dniu 19 kwietnia 2013 r. podczas zjazdu windą szybową w kopalni D. w K. na terenie Republiki Czeskiej powód poczuł silny ból głowy i wrażenie zatkania uszu. Po jego wyjściu z windy ujawniły się mdłości i nasilenie bólu głowy. Po przejściu ok. 600-800 m powód wsiadł razem z pozostałymi pracownikami do kolejki ZD-24. W czasie przejazdu kolejką podziemną powód poczuł ostry ból głowy. Na zwrotnicy zaczął wymiotować. Po wyjściu z pociągu nadal odczuwał ból głowy, który nie ustawał. Z powodu mdłości, wymiotów, zawrotów i bólu głowy powód nie dotarł na stanowisko pracy, zatrzymał się w połowie przecinki. W tym miejscu znalazł go brygadzysta, który zaprowadził powoda do przodka. Powód został przeniesiony do miejsca, gdzie była klimatyzacja. Zdarzenie miało miejsce na głębokości ponad 800 m pod ziemią. Powód został przewieziony do szpitala.

W okresie od 19 do 24 kwietnia 2013 r. powód przebywał w szpitalu w O., a w okresie od 24 do 30 kwietnia 2013 r. na Oddziale Neurologicznym K. Szpitala Górniczego, gdzie rozpoznano u niego ostry krwotok śródczaszkowy w prawej półkuli mózgu w okolicach wzgórza i ciężki niedowład lewostronny.

Prawomocnym wyrokiem z 31 maja 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV P [...], Sąd Rejonowy w J. ustalił, że zdarzenie, jakiemu uległ powód P. R. w trakcie pracy na rzecz pozwanej spółki w kopalni D. w K. (Republika Czeska) w dniu 19 kwietnia 2013 r., było wypadkiem przy pracy.

Pismem z 15 lutego 2017 r. skierowanym do ZUS powód wniósł o przyznanie mu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z

tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W piśmie z 14 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. – Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych powiadomił powoda, że czeska instytucja ubezpieczeniowa do spraw wypadków przy pracy odmówiła wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku z 19 kwietnia 2013 r., podając za przyczynę odmowy brak uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

W wyniku zdarzenia z 19 kwietnia 2013 r. powód doznał udaru krwotocznego prawej półkuli mózgu, przebiegającego z silnymi bólami głowy, nudnościami i wymiotami oraz utratą przytomności. Następstwem tego udaru było wystąpienie u niego połowicznego lewostronnego niedowładu kończyn. Powód, po okresie leczenia szpitalnego i rehabilitacji, badany 16 lipca 2013 r. pozostawał w kontakcie słownym, był zorientowany, prawidłowo wykonywał polecenia. W trakcie badania stwierdzono dyskretny niedowład lewej kończyny górnej. W przeprowadzonym badaniu tomograficznym głowy stwierdzono regresję ogniska krwotocznego prawej półkuli mózgu.

Uwzględniając wykonane po wypadku badania diagnostyczne, Sąd pierwszej instancji uznał, że następstwa przebytego udaru krwotocznego mózgu (w tym połowiczny lewostronny niedowład lewej kończyny górnej) są trwałe i raczej nie należy oczekiwać ich dalszej regresji. Zgodnie z tabelą oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (załącznik D do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, Dz.U. Nr 234, poz. 1974), długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda z przyczyn neurologicznych wynosi 10%.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że P. R. w wyniku przebytego udaru krwotocznego mózgu nie doznał pod względem kliniczno-orzeczniczym trwałych następstw w zakresie zdrowia psychicznego. Nie doznał żadnych następstw psychicznych, które można by wiązać z trwałym uszkodzeniem tkanki mózgowej prawej półkuli mózgu. Występowanie zgłaszanych zaburzeń nastroju można częściowo powiązać z wcześniejszymi dolegliwościami (sprzed wypadku).

U powoda nie wystąpiły ograniczenia w życiu codziennym i zawodowym z przyczyn psychiatrycznych.

Sąd Rejonowy uznał, że dla rozpoznania sprawy właściwe będzie prawo polskie, mimo że wypadek przy pracy, stanowiący źródło roszczeń powoda, miał miejsce poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Wynika to z art. 4 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych – Rzym II (Dz.U. UE 2007, Nr 199, s. 40) w związku z art. 22 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 80, poz. 432) oraz z faktu, że powód będący obywatelem polskim ma miejsce zwykłego pobytu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zaś pozwana spółka także zarejestrowana jest w Polsce i tu ma swoją siedzibę.

Odnosząc się do wniosku powoda o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej K. [...] z siedzibą w P., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że kwestie odszkodowawcze związane z wypadkiem przy pracy mogą być rozstrzygane jedynie w konfiguracji procesowej pracownik – pracodawca. Dla postępowania przeciwko zakładowi ubezpieczeń właściwa jest droga cywilna w postępowaniu cywilnym (lub postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych), zaś oddalenie wniosku powoda o wypłatę jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego nie zamyka mu drogi sądowej do pozwania czeskiego zakładu ubezpieczeń. Powód złożył w ZUS wniosek o wypłatę jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego, który został rozpoznany negatywnie. Powód nie podlegał bowiem powszechnemu ubezpieczeniu wypadkowemu w Polsce, a jedynie ubezpieczeniu obowiązkowemu pracodawcy od szkód cywilnych w czeskim towarzystwie ubezpieczeniowym.

Sąd pierwszej instancji uznał także, że brak przepisu prawa, który nakazywałby skierowanie pozwu cywilnego przeciwko instytucji ubezpieczeniowej w pierwszej kolejności, przed dochodzeniem naprawienia szkody od podmiotu odpowiedzialnego za szkodę (pracodawcy).

Zdaniem Sądu Rejonowego powód dostatecznie wykazał związek przyczynowy między pracą u pozwanej a zaistniałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód doznał uszczerbku podczas udawania się na stanowisko pracy w miejscu,

do którego został skierowany przez pozwaną spółkę, i zasadniczo nie było to kwestionowane przez stronę pozwaną.

Odnosząc się do zasady odpowiedzialności pracodawcy, Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że bezspornie praca górników zatrudnionych przez stronę pozwaną, w tym także powoda, odbywała się w ramach funkcjonowania kopalni węgla kamiennego. Kopalnia ta była wprawiana w ruch za pomocą sił przyrody. Realizacja kontraktu łączącego stronę pozwaną z czeską kopalnią była w pełni uzależniona od wykorzystania sił przyrody, bez zastosowania których jego cel nie zostałby przez nią osiągnięty. Pozwana spółka faktycznie współwładła przy tym kopalnią, w której powód wykonywał pracę. Z tego tytułu obciążało ją ryzyko odpowiedzialności za szkody wywołane ruchem przedsiębiorstwa.

Dla przyjęcia odpowiedzialności przedsiębiorcy na zasadzie ryzyka całkowicie irrelevantne pozostaje to, czy przedsiębiorca ponoszący taką odpowiedzialność prowadzi działalność w miejscach stanowiących jego własność i przy użyciu własnych maszyn i urządzeń, czy też korzysta z nieruchomości i ruchomości innego podmiotu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Istotne jest to, czy prowadzi tę działalność na własny rachunek w wyodrębnionym miejscu, w sposób który pozwala na przedmiotowe wyodrębnienie jego przedsiębiorstwa, w rozumieniu art. 55¹ k.c., co w ocenie Sądu pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie nastąpiło.

Sąd Rejonowy przyjął, że pozwana spółka ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pracownikowi na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.). Nie ma znaczenia, czy szkoda wynikała z wykorzystania środków wybuchowych, czy z posługiwania się siłami przyrody. Warunkiem przyjęcia odpowiedzialności na tej podstawie jest jedynie to, aby przedsiębiorstwo takimi środkami się posługiwało i aby szkoda wynikała z ruchu przedsiębiorstwa jako całości, bez względu na bezpośredni związek szkody z użyciem środków wybuchowych, tak jak nie musi istnieć związek między użyciem sił przyrody a szkodą. Pojęciem „ruch przedsiębiorstwa” jest objęty również zjazd pracowników pozwanej w dół do podziemnego wyrobiska i przemieszczanie się pod ziemią na konkretne stanowisko pracy. Bez tych czynności nie byłoby mowy o ruchu przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu pierwszej instancji związek czynności powoda, polegających na zjechaniu

windą w dół wyrobiska i przejeździe kolejką podziemną, z ruchem przedsiębiorstwa pozwanej jest oczywisty.

Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenia powoda wywodzone z art. 445 w związku z art. 444 k.c. są częściowo uzasadnione. Powołany w sprawie biegły ustalił 10%-owy uszczerbek na zdrowiu powoda w postaci dyskretnego niedowładu ręki lewej. Ponadto istnieją u powoda trwałe uszkodzenia tkanki mózgowej prawej półkuli. Z drugiej strony powód zachował zdolność do pracy jako kierowca zawodowy i taką pracę wykonuje. Powód jest w pełni wydolny społecznie. Zgłaszane przez powoda dolegliwości, w tym bóle głowy, zaburzenia pamięci, nie mają, jak wynika z opinii biegłego psychiatry, związku z wypadkiem przy pracy. Z tych przyczyn Sąd pierwszej instancji uznał, że dochodzona pozwem kwota 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana w stosunku do krzywdy powoda. Adekwatne zadośćuczynienie, ze względu na skalę uszczerbku na zdrowiu oraz aktualną sprawność powoda, stanowi kwota 25.000 złotych.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego w J. wniosły obie strony. Powód w części oddalającej powództwo, strona pozwana w części uwzględniającej roszczenie powoda.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R., wyrokiem z 19 grudnia 2019 r., oddalił obie apelacje i zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego za drugą instancję.

W ocenie Sądu drugiej instancji, prawo właściwe w rozpoznawanej sprawie zostało dobrane prawidłowo, zgodnie z art. 4 ust. 2 rozporządzenia „Rzym II”. Prawidłowo również uznał Sąd Rejonowy, że strona pozwana odpowiada na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.). Okoliczność bezsporną stanowiło to, że praca górników zatrudnionych u pozwanej, w tym także powoda, odbywała się w ramach funkcjonowania kopalni, czyli przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Realizacja kontraktu łączącego stronę pozwaną z kopalnią czeską była w pełni uzależniona od wykorzystania sił przyrody. Pozwana faktycznie współwładła przy tym kopalnią, w której powód wykonywał pracę. Z tego tytułu obciążało ją ryzyko odpowiedzialności za szkody wywołane ruchem przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że szkoda powoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa.

Zarzuty strony pozwanej co do przedwczesnego dochodzenia roszczeń uzupełniających (na podstawie Kodeksu cywilnego), bez uprzedniego dochodzenia odszkodowania od czeskiej instytucji ubezpieczeniowej, Sąd Okręgowy uznał za chybione. Powód nie podlegał powszechnemu ubezpieczeniu wypadkowemu w Polsce, a jedynie ubezpieczeniu obowiązkowemu pracodawcy od szkód cywilnych w czeskim towarzystwie ubezpieczeniowym. Powód zwrócił się do ZUS ze stosownym wnioskiem o jednorazowe odszkodowanie, wniosek ten został jednak załatwiony odmownie ze względu na to, że czeska instytucja ubezpieczeniowa zakwestionowała charakter zdarzenia jako wypadku przy pracy.

Odnosząc się do wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy stwierdził, że jest ono odpowiednie, mając na uwadze rozstrój zdrowia, jakiego doznał powód, stopień krzywdy ujmowanej jako cierpienia fizyczne i psychiczne, a jednocześnie jest utrzymane w rozsądnych granicach, biorąc pod uwagę aktualne warunki i stosunki majątkowe.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok „w całości” (faktycznie – w części oddalającej apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego uwzględniającego powództwo o zadośćuczynienie). Skargę kasacyjną oparto na podstawach:

1. naruszenia prawa materialnego:

a) art. 4 ust. 2 rozporządzenia Nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”) w związku z art. 33 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, przez jego zastosowanie, w oderwaniu od okoliczności faktycznych i z pominięciem dyspozycji art. 4 ust. 1 i 3 tego rozporządzenia, oraz błędne ustalenie, że prawem właściwym dla oceny roszczeń powoda w niniejszej sprawie jest prawo polskie;

b) art. 4 ust. 3 rozporządzenia Nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”) w związku z art. 33 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, przez jego niezastosowanie i pozostawienie poza jakąkolwiek oceną Sądu Okręgowego, że czyn niedozwolony (jeśli przyjąć, że

miał miejsce) pozostaje w znacznie ściślejszym związku z państwem wykonywania przez powoda pracy (Republika Czeska), niż państwem, które Sąd orzekający, stosując art. 4 ust. 2 tego rozporządzenia, uznał za państwo, w którym powód i pozwana mają miejsce zwykłego pobytu (Rzeczpospolita Polska), czego skutkiem było poddanie roszczenia powoda (zobowiązania pozwanej, której przypisuje się odpowiedzialność) prawu polskiemu zamiast prawu Republiki Czeskiej;

c) art. 6 k.c., przez zwolnienie powoda z obowiązku udokumentowania, że jego wypadek był normalnym następstwem (art. 361 § 1 k.c.) ruchu przedsiębiorstwa pozwanej spółki (jeśli przyjąć, że zastosowanie w sprawie ma art. 435 § 1 k.c.) oraz że pozwana prowadziła w kopalni D. w Republice Czeskiej, w której wypadek powoda miał miejsce, przedsiębiorstwo, o którym mowa w tym przepisie;

d) art. 435 § 1 k.c., przez jego zastosowanie w wyniku bezpodstawnego przyjęcia, że pozwana, realizując roboty kontraktowe w kopalni czeskiej, prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, w tym że współwłaściła czeską kopalnię D., a także że istnieje adekwatny związek przyczynowy między krzywdą doznaną przez powoda wskutek wypadku przy pracy a ruchem przedsiębiorstwa pozwanej;

e) art. 435 § 2 k.c., przez jego zastosowanie w wyniku nieudokumentowanego i bezpodstawnego przyjęcia, w wyniku niezbadania przez Sąd drugiej instancji zgłoszonych w tym zakresie zarzutów apelacji, wbrew faktom jakie miały miejsce w trakcie całego ponad 20-letniego okresu realizacji przez pozwaną tego samego rodzaju usług w Republice Czeskiej, na podstawie wielu zawartych umów podobnej treści, że pozwana posługuje się środkami (materiałami) wybuchowymi;

f) art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., przez nieuwzględnienie przy ocenie przez Sąd drugiej instancji zasadności roszczenia powoda o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną wypadkiem przy pracy oraz ustaleniu jego wysokości okoliczności, że powód zaniechał dochodzenia, z wykorzystaniem dostępnych mu środków ochrony prawnej, od czeskiego ubezpieczyciela roszczeń z obowiązkowego ubezpieczenia społecznego w tym: o wypłatę rekompensat (odszkodowań) za utratę dochodu (zarobków) w okresie

niezdolności do pracy i po jej zakończeniu (art. 271a i 271b czeskiego kodeksu pracy) oraz zadośćuczynienia (rekompensaty) za cierpienie spowodowane wypadkiem (art. 271c czeskiego kodeksu pracy) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Finansów Republiki Czeskiej w sprawie warunków oraz stawek ubezpieczenia w razie wypadków przy pracy lub chorób zawodowych (125/1993 Sb);

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie przy rozstrzyganiu sprawy: (-) zarzutów apelacji dotyczących ściślejszego związku wypadku powoda z prawem Republiki Czeskiej, w tym faktów i materiału dowodowego dotyczącego tej kwestii, a w rezultacie nierozpoznanie w ogóle apelacji pozwanej w tym zakresie i brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek wyводу faktycznego i prawnego obrazującego powody przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi ściślejszy związek wypadku powoda z prawem Republiki Czeskiej, a w rezultacie błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że do oceny roszczeń powoda właściwe jest prawo polskie; (-) zarzutów apelacji dotyczących braku adekwatnego związku przyczynowego między ruchem przedsiębiorstwa pozwanej a wypadkiem przy pracy powoda, w tym faktów i dowodów powołanych przez pozwaną, dotyczących tej kwestii, a w rezultacie nierozpoznanie w ogóle apelacji pozwanej w tym zakresie i brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek wyводу faktycznego i prawnego obrazującego, jakie okoliczności skłoniły Sąd drugiej instancji do przyjęcia, że taki adekwatny związek przyczynowi istnieje i prowadzi do odpowiedzialności pozwanej na zasadzie art. 435 k.c.; (-) zarzutu apelacji dotyczącego niewytwarzania i nieposługiwania się przez pozwaną materiałami wybuchowymi, w tym materiału dowodowego dotyczącego tej kwestii, a w rezultacie nierozpoznanie w ogóle apelacji pozwanej w tym zakresie i brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek wyводу faktycznego i prawnego obrazującego, jakie okoliczności dorowadziły do przyjęcia przez Sąd drugiej instancji odpowiedzialności pozwanej na zasadzie na art. 435 § 2 k.c.; (-) uznanie, że okoliczność, iż powód uległ wypadkowi w czasie i miejscu realizacji

przez pozwaną (pracodawcę) robót górniczych w wykonaniu zawartego kontraktu, jest wystarczająca do uznania za fakt udowodniony (domniemanie faktyczne – art. 231 k.p.c.), że wypadek jest normalnym następstwem ruchu przedsiębiorstwa pozwanej (nie pozostaje z działalnością pozwanej wyłącznie w związku *sine qua non*) oraz uchyla w konsekwencji obowiązek powoda udowodnienia istnienia takiego związku (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.); co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie prowadzić do błędnego rozstrzygnięcia wynikającego z poddania oceny roszczeń powoda prawu polskiemu, zamiast prawu Republiki Czeskiej, i uznania odpowiedzialności pozwanej za wypadek powoda na podstawie art. 435 k.c., mimo nieudokumentowania koniecznych, prawnych przesłanek tej odpowiedzialności (posiadanie statusu przedsiębiorstwa w rozumieniu tego przepisu i udowodnienie adekwatnego związku przyczynowego);

b) art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji sprzecznie z okolicznościami udokumentowanymi w aktach sprawy, że rezygnacja z dochodzenia przez powoda, z wykorzystaniem dostępnych mu środków ochrony prawnej, roszczeń należnych z tytułu wypadku przy pracy z ubezpieczenia społecznego nie ma wpływu na zasadność i wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia uzupełniającego o zadośćuczynienie pieniężne (zgłoszenie nie zastępuje rozpoznania), co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w sytuacji gdy zaniechanie powoda powinno wiązać się z odmową zasądzenia na jego rzecz dochodzonego zadośćuczynienia, a co najmniej jego pomniejszeniem.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu albo o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. Wniosła również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona, co dotyczy przede wszystkim zarzutu naruszenia art. 4 rozporządzenia (WE) nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (dalej jako: rozporządzenie Rzym II) i przedwczesnego przyjęcia, że do roszczeń powoda ma zastosowanie prawo polskie, a nie prawo czeskie.

1. Przedmiotem rozpoznawanej sprawy było roszczenie pracownika o zadośćuczynienie za trwały rozstrój zdrowia jako następstwo wypadku przy pracy. Sama kwalifikacja zdarzenia, które spowodowało rozstrój zdrowia, jako wypadku przy pracy została przesądzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z 31 maja 2016 r., wydanym w sprawie IV P [...], w którym ustalono, że zdarzenie, któremu uległ powód w trakcie pracy na rzecz pozwanej spółki w kopalni D. w K. (Republika Czeska) w dniu 19 kwietnia 2013 r., było wypadkiem przy pracy. Na obecnym etapie postępowania nie jest możliwa polemika z prawomocnym wyrokiem sądu, należy przyjąć jako wiążące ustalenie, że uraz doznany przez powoda był wypadkiem przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.).

W obecnej sprawie ujawnił się natomiast problem prawny dotyczący wykładni przepisów rozporządzenia (WE) nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady dnia 11 lipca 2007 r. („Rzym II”) (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 40), ponieważ do wypadku doszło na terenie Republiki Czeskiej podczas wykonywania pracy na rzecz czeskiego podmiotu (kopalni) i konieczne stało się ustalenie prawa właściwego dla oceny roszczeń odszkodowawczych powoda.

Sąd Rejonowy uznał, że chociaż wypadek przy pracy, stanowiący źródło roszczeń, miał miejsce poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, prawem właściwym dla oceny roszczeń powoda jest prawo polskie. Wynika to z treści art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II w związku z art. 22 Prawa prywatnego międzynarodowego oraz z tego, że powód będący obywatelem polskim ma miejsce zwykłego pobytu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zaś pozwana spółka także

zarejestrowana jest w Polsce i tu ma swoją siedzibę. Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i w rezultacie wydał słuszny wyrok. Stwierdził, że błędne jest stanowisko pozwanej, iż prawem właściwym dla roszczeń powoda jest prawo Republiki Czeskiej.

Zasadnicza kwestia wymagająca rozstrzygnięcia na etapie postępowania kasacyjnego dotyczy zatem ustalenia prawa (materialnego) właściwego dla oceny roszczeń powoda, wywodzonych z art. 435 polskiego Kodeksu cywilnego (albo z jego odpowiednika lub odpowiedników w prawie czeskim), czyli przepisów dotyczących zobowiązań pozaumownych z czynów niedozwolonych, wynikających w tym przypadku z wypadku przy pracy pod ziemią polskiego pracownika polskiego wykonawcy (polskiej spółki), który to wypadek miał miejsce w kopalni węgla kamiennego w Republice Czeskiej w trakcie realizacji przez wykonawcę (pracodawcę powoda) kontraktu zawartego z czeskim zamawiającym (właścicielem kopalni). W sprawach, w których pracownik – obywatel polski, zatrudniony przez pracodawcę posiadającego siedzibę na terytorium Polski – dochodzi naprawienia szkody (krzywdy) doznanej wskutek wypadku przy pracy, który miał miejsce w trakcie wykonywania pracy na terytorium innego państwa, kwestię kluczową i pierwszoplanową stanowi ustalenie prawa właściwego.

Według art. 33 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, która reguluje właściwość prawa dla stosunków z zakresu prawa prywatnego, związanych z więcej niż jednym państwem (art. 1), prawo właściwe dla zobowiązania ze zdarzenia niebędącego czynnością prawną określa rozporządzenie (WE) nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych ("Rzym II") (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 40).

Warto w związku z tym przytoczyć dosłowną treść art. 4 rozporządzenia Rzym II. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli rozporządzenie nie stanowi inaczej, prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia (ust. 1). Jednakże w przypadku gdy osoba, której przypisuje się

odpowiedzialność, i poszkodowany mają, w chwili powstania szkody, miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, stosuje się prawo tego państwa (ust. 2). Jeżeli ze wszystkich okoliczności sprawy wyraźnie wynika, że czyn niedozwolony pozostaje w znacznie ściślejszym związku z państwem innym niż państwo wskazane w ust. 1 lub 2, stosuje się prawo tego innego państwa. Znacznie ściślejszy związek z innym państwem może polegać, w szczególności, na istnieniu wcześniejszego stosunku pomiędzy stronami, takiego jak umowa, ściśle związanego z danym czynem niedozwolonym (ust. 3).

Normy kolizyjne ujęte w art. 4 rozporządzenia Rzym II przewidują możliwość ustalenia jako prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych wynikających z czynu niedozwolonego:

1. prawa państwa, w którym powstała szkoda – art. 4 ust. 1,
2. prawa państwa, w którym osoba, której przypisuje się odpowiedzialność, oraz poszkodowany mają, w chwili powstania szkody, miejsce zwykłego pobytu – art. 4 ust. 2,
3. prawa państwa, z którym czyn niedozwolony pozostaje w znacznie silniejszym związku niż ustalony według wymienionych wcześniej norm kolizyjnych – art. 4 ust. 3 (reguła korekcyjna, która eliminuje ustalenie prawa właściwego według kryteriów zdefiniowanych w pkt a i b, czyli w ust. 1 i 2 art. 4).

Strona pozwana konsekwentnie twierdziła w toku procesu, że do stanu faktycznego ujawnionego w rozpoznawanej sprawie powinna mieć zastosowanie norma kolizyjna przewidziana w art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II (ze względu na miejsce powstania i ujawnienia się szkody) albo art. 4 ust. 3 (ze względu na ścisły związek zdarzenia, z którego powód wyprowadza swoje roszczenie o zadośćuczynienie, z Republiką Czeską). Wymienione łączniki przemawiają za zastosowaniem prawa czeskiego jako właściwego. Pozwana spółka przedstawiła przy tym obszerne uzasadnienie swojego stanowiska i powołała szereg okoliczności, z których wyprowadza taki wniosek, w tym co do ścisłego związku zdarzenia, z którego wynikła szkoda, z państwem czeskim.

Sąd Okręgowy nie dokonał właściwej oceny przedstawionego przez stronę pozwaną stanowiska ani nie odniósł się do obszernej argumentacji, opartej na

przytaczanych okolicznościach faktycznych i prawnych, uzasadniających – w ocenie skarżącej, z powołaniem się na art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II – przyjęcie prawa czeskiego jako prawa właściwego do oceny roszczeń powoda o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę spowodowaną wypadkiem przy pracy. Skarżąca podnosi w skardze kasacyjnej, że właściwość prawa czeskiego dla zobowiązań wywodzonych z deliktu jest uzasadniona w tym przypadku przy zastosowaniu norm kolizyjnych (łączników) ujętych zarówno w art. 4 ust. 1, jak i w art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II, i nie jest wykluczona także przy zastosowaniu art. 4 ust. 2 rozporządzenia, jeśli się uwzględni dalsze okoliczności. Zgodnie bowiem z art. 23 ust. 1 zdanie drugie rozporządzenia Rzym II, w przypadku wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę lub powstania szkody w ramach działalności filii, agencji lub innego oddziału, za miejsce zwykłego pobytu uznaje się siedzibę tej filii, agencji lub oddziału. Pozwana spółka prowadzi w Republice Czeskiej działalność przez położony tam zakład w rozumieniu art. 5 umowy międzynarodowej zawartej 13 września 2011 r. między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu (Dz.U. z 2012 r. poz. 991). Pozwana spółka dokonała rejestracji swojego zakładu w Republice Czeskiej od 1 stycznia 2005 r., czego skutkiem jest opodatkowanie od tej daty dochodów uzyskiwanych przez nią z realizacji kontraktów na rzecz zamawiającego O. [...] a.s. w K. na terytorium Republiki Czeskiej według czeskiego prawa podatkowego. W ocenie skarżącej okoliczność ta może czynić uzasadnionym uznanie Republiki Czeskiej za „zwykłe miejsce pobytu pozwanej” w rozumieniu art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II w zakresie dotyczącym kontraktów realizowanych w tym państwie nieprzerwanie od kilkunastu lat. Okoliczność ta również nie była przedmiotem ocen Sądu Okręgowego.

Skarżąca (pozwana spółka) podkreśla również, że ściślejszy związek czynu niedozwolonego z prawem czeskim – zgodnie z art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II – wynika z następujących okoliczności: wykonywanie przez pozwaną spółkę robót górniczych w Republice Czeskiej na podstawie kolejnych kontraktów zawieranych z O. [...] a.s. w K. od ponad 20 lat; wykonywanie dominującej części zadań gospodarczych wchodzących w zakres działalności gospodarczej pozwanej spółki

w Republice Czeskiej, za pośrednictwem zakładu w rozumieniu art. 5 umowy międzynarodowej o unikaniu podwójnego opodatkowania; właściwość czeskich przepisów oraz czeskich organów skarbowych do ustalania, dochodzenia i kontroli prawidłowości obciążeń podatkowych dochodów pozwanej spółki osiąganych w Republice Czeskiej oraz podatku VAT płaconego w Czechach; wykonywanie przez powoda przez cały okres zatrudnienia w pozwanej spółce pracy wyłącznie w Republice Czeskiej (w kopalni D. w K.); okoliczność, że wypadek przy pracy miał miejsce w kopalni na terytorium Republiki Czeskiej oraz że szkoda w postaci uszczerbku na zdrowiu powstała w Republice Czeskiej; okoliczność, że powód podlegał przez cały okres zatrudnienia w pozwanej spółce obowiązkowym ustawowym ubezpieczeniom społecznym (w tym wypadkowym) i zdrowotnym w Republice Czeskiej oraz że w trakcie świadczenia przez niego pracy, w związku z którą doszło do wypadku, podlegał czeskim przepisom dotyczącym bezpieczeństwa i higieny pracy oraz wypadków przy pracy i chorób zawodowych; okoliczność, że powód otrzymał świadczenia z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą w Republice Czeskiej (od ubezpieczyciela czeskiego) oraz że bezpośrednio po wypadku był leczony w szpitalu górniczym w Republice Czeskiej, właściwym do ustalenia skutków wypadku przy pracy i chorób zawodowych nabytych w związku z wykonywaniem pracy w Republice Czeskiej; okoliczność, że wynagrodzenie powoda za pracę (dochody z pracy) było opodatkowane w Republice Czeskiej; okoliczność, że powód przez cały czas pracy w pozwanej spółce miał zagwarantowane prawo zakwaterowania w hotelu w Republice Czeskiej.

Żadna z tych okoliczności, podnoszonych i ujawnionych w toku postępowania, nie została rozważona przez Sąd Okręgowy. Było to zasadniczą przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku.

2. Nie może ulegać wątpliwości, że ustalenie prawa właściwego dla zobowiązania pozaumownego wynikającego czynu niedozwolonego podlega ocenie z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Rzym II i jest dokonywane przez sąd, do którego zostało skierowane roszczenie. Sąd ten powinien ustalić prawo właściwe niezależnie od merytorycznej zasadności (bezzasadności) tego roszczenia. Podstawowym celem (*ratio legis*) norm rozporządzenia Rzym II jest określenie, jaki system prawny jest najściślej związany z sytuacją życiową, w

ramach której powstała szkoda (por. M. Czepelak, Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej, Warszawa 2012; W. Sanetra, Rozporządzenie dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II) a prawo pracy, EPS 2009 nr 3, s. 4 i nast.; P. Fik, P. Staszczuk, Prawo właściwe dla zobowiązań pozaumownych. Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 (Rzym II). Komentarz, Warszawa 2014; M. Pilch Prawo właściwe dla zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w unijnym prawie kolizyjnym – wprowadzenie i wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 10 grudnia 2015 r., C-350/14, *Florin Lazar v. Allianz SpA*, EPS 2021 nr 4, s. 53).

Prawodawca unijny określa w rozporządzeniu Rzym II, jaka okoliczność (łącznik) wyznacza związek między pewnym aspektem stanu faktycznego a prawem któregoś państwa unijnego, dając tym samym wyraz przekonaniu, że właśnie ta okoliczność przemawia za właściwością prawa najściślej związanego z daną sytuacją. Zasada najściślejszego związku stanowi istotę prawa prywatnego międzynarodowego, choć nie musi być *expresis verbis* deklarowana przez prawodawcę. Już wstępna analiza poszczególnych przepisów rozporządzenia Rzym II prowadzi do stwierdzenia, że wyrażone w nich normy kolizyjne zawierają opisy łączników, które w przekonaniu prawodawcy unijnego określają prawo najściślej związane z danym aspektem stanu faktycznego. W szczególności wynika to z klauzuli najściślejszego związku. W tym celu jedną sytuację życiową rozdziela się między zakresy różnych norm kolizyjnych, z których każda określa prawo właściwe za pomocą innego, najodpowiedniejszego (z punktu widzenia prawodawcy) łącznika. W taki właśnie sposób jest skonstruowany art. 4 rozporządzenia Rzym II. Takie rozwiązanie, choć zasadniczo dobre, może w szczególnych przypadkach doprowadzić do sytuacji niezgodnej z celem regulacji, którym jest ustalenie prawa najściślej związanego z określoną sytuacją faktyczną. Z tej przyczyny, gdy dany aspekt stanu faktycznego jest w sposób oczywisty związany bardziej (ściślej) z prawem innym niż to, które zostało wskazane przez podstawową normę kolizyjną, prawodawca pozwala dokonać swoistej korekty określenia prawa właściwego. Podstawę tej korekty stanowią klauzule ściślejszego związku.

W przypadku czynów niedozwolonych prawodawca unijny przewiduje przede wszystkim (w pierwszej kolejności) stosowanie prawa państwa, w którym osoba, której przypisuje się odpowiedzialność, oraz poszkodowany mają, w chwili powstania szkody, miejsce zwykłego pobytu (art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II), względnie – jeśli nie mają oni miejsca zwykłego pobytu w tym samym państwie – stosowanie prawa państwa, w którym powstała szkoda (art. 4 ust. 1). Jeżeli jednak ze wszystkich okoliczności sprawy wyraźnie wynika, że czyn niedozwolony pozostaje w znacznie ściślejszym związku z państwem innym niż państwo wskazane w ust. 1 i ust. 2, stosuje się prawo tego innego państwa (art. 4 ust. 3). Łączniki opisane w art. 4 ust. 1 i 2 (miejsce powstania szkody oraz miejsce zwykłego pobytu poszkodowanego i osoby, której przypisuje się odpowiedzialność za szkodę) stanowią w przekonaniu prawodawcy unijnego te okoliczności, które świadczą o ścisłym związku między sytuacją faktyczną a prawem danego państwa. Może się jednak okazać, że jeszcze ściślejszy jest związek wynikający z innych okoliczności, przewidzianych w art. 4 ust. 3. Wówczas zastosowanie znajdzie ten ostatni przepis.

W doktrynie prawa unijnego przyjmuje się z kolei, że konstrukcja ustalenia prawa właściwego dla deliktów przewidziana w art. 4 rozporządzenia Rzym II składa się z trzech norm kolizyjnych. Pierwsza z nich wyraża zasadę ogólną, a dwie pozostałe wprowadzają od tej zasady wyjątki. Podstawowa (ogólna) norma kolizyjna określa prawo właściwe za pomocą łącznika miejsca powstania szkody (art. 4 ust. 1). Pierwszy wyjątek od tej zasady – na rzecz właściwości prawa personalnego stron – wprowadza art. 4 ust. 2. Drugi wyjątek od zasady ogólnej wynika z normy korygującej, opartej na klauzuli ściślejszego związku, którą stanowi art. 4 ust. 3. Innymi słowy, konstrukcję ustalenia prawa właściwego przewidzianą w art. 4 rozporządzenia Rzym II można sprowadzić do schematu, zgodnie z którym, jeżeli sprawca i poszkodowany nie mają miejsca zwykłego pobytu w tym samym państwie, to zasada ogólna wyznacza wówczas właściwość prawa miejsca powstania szkody (art. 4 ust. 1), a w następnej kolejności należy brać pod uwagę normę korygującą z art. 4 ust. 3, zawierającą klauzulę ściślejszego związku. Z kolei, gdy sprawca i poszkodowany mają miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, należy stosować normę wynikającą z wyjątku ustalającego prawo

właściwe dla miejsca zwykłego pobytu sprawcy i poszkodowanego (art. 4 ust. 2), który to wyjątek w tym przypadku wyprzedza prawo właściwe ustalane na podstawie łącznika miejsca powstania szkody, a w następnej kolejności należy brać pod uwagę normę korygującą z art. 4 ust. 3.

Stosując w konkretnej sprawie art. 4 rozporządzenia Rzym II, należy przede wszystkim ustalić, czy domniemany sprawca szkody i poszkodowany mają miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie. Jeżeli tak, znajdzie zastosowanie norma wyrażona w art. 4 ust. 2, jeżeli nie – norma z art. 4 ust. 1. Każda z tych norm może być jednak pominięta na podstawie klauzuli ściślejszego związku przewidzianej w art. 4 ust. 3. Gdyby przedstawić omawianą sekwencję norm z pomocą przewidzianych w nich łączników, to wyglądałaby ona następująco: miejsce zwykłego pobytu wspólne dla sprawcy i poszkodowanego (ust. 2) – miejsce powstania szkody (ust. 1) – klauzula ściślejszego związku (ust. 3). Tym samym, wyjątek od ogólnej zasady rozporządzenia Rzym II, którą jest zasada *legis loci damni* określona w art. 4 ust. 1, a który jest wyrażony przez stworzenie szczególnego powiązania, w przypadku gdy obie strony mają miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, jest okolicznością, która w przekonaniu prawodawcy unijnego zapewnia ściślejszy związek między stanem faktycznym a prawem właściwym niż miejsce powstania szkody. I stąd właściwość *legis domicilii communis* ma pierwszeństwo przed właściwością *legis loci damni*.

3. Funkcją zespołu norm kolizyjnych wyrażonych w art. 4 rozporządzenia Rzym II jest zapewnienie pewności prawnej. Ten cel wyznacza również relacje zachodzące między trzema ujętymi w omawianym przepisie normami kolizyjnymi: (-) ogólną właściwością prawa miejsca powstania szkody, (-) wyjątkiem na rzecz właściwości prawa miejsca zwykłego pobytu sprawcy i poszkodowanego w tym samym państwie oraz (-) klauzulą ściślejszego związku o charakterze korygującym. Dokonując interpretacji art. 4 rozporządzenia Rzym II, należy sięgnąć do motywów wyrażonych w pkt 14 preambuły do tego aktu prawnego, z którego wynika, że omawiana regulacja ma nie jeden, ale dwa równorzędne cele. Obok pewności prawa chodzi o „potrzebę zapewnienia sprawiedliwości w indywidualnych przypadkach”. Dla realizacji pierwszego wymagania (pewności prawa) rozporządzenie ustanawia łączniki, które uznano za najbardziej odpowiednie do

osiągnięcia tego celu. Dla realizacji drugiego (zapewnienie sprawiedliwości) przewidziano możliwość incydentalnej korekty ustalenia prawa właściwego w oparciu o klauzulę ściślejszego związku. Ma ona umożliwić odstępianie od ogólnych zasad w tych wszystkich przypadkach, gdy wszystkie okoliczności sprawy przemawiają za wnioskiem, że czyn niedozwolony pozostaje w znacznie ściślejszym związku z innym państwem (i tym samym jego prawem). Uznano, że połączenie obu – w pewnym sensie przeciwstawnych – zasad ma tworzyć „elastyczne ramy norm kolizyjnych” i umożliwić również właściwemu sądowi „rozpatrywanie poszczególnych spraw w odpowiedni sposób”.

Wydaje się, że zasadniczym motywem wyboru – przez prawodawcę unijnego – jako łącznika podstawowego miejsca powstania (ujawnienia się) szkody (art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II), a nie miejsca zdarzenia powodującego szkodę, było to, że tylko ta pierwsza okoliczność zapewnienia w praktyce pewność wskazania prawa właściwego. Podkreśla się, że to powstanie szkody jest elementem podstawowym z perspektywy kształtowania się przesłanek odpowiedzialności pozaumownej w prawie materialnym, a ponadto sprawca szkody musi się liczyć z deliktowymi skutkami swego czynu także poza miejscem jego dokonania. Istotne są także praktyczne ułatwienia występujące przy określeniu właściwości prawa za pomocą łącznika miejsca powstania i trwania szkody, bowiem z reguły postępowanie o odszkodowanie toczy się właśnie w tym państwie, w którym szkoda wystąpiła (ujawniła się). Szkoda na osobie powstaje w państwie, w którym dane dobro (życie, zdrowie) zostało naruszone. Jeżeli oprócz zwykłego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego przez czyn zabroniony ujawni się po jakimś czasie kolejny uszczerbek będący jego konsekwencją, to wywołane w ten sposób dalsze pogorszenie stanu zdrowia stanowi szkodę następczą, która narusza pierwotnie chronione dobro. Właściwość prawa miejsca powstania szkody pozostaje wówczas niezmienną, w innym przypadku poszkodowany mógłby łatwo wpłynąć na jurysdykcję sądów, zmieniając miejsce zwykłego pobytu i licząc na to, że zastosowanie znajdzie prawo państwa, w którym ujawniły się dalsze następstwa czynu niedozwolonego.

Jeśli chodzi o łącznik personalny (art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II), pierwszą okolicznością, jaką należy ustalić w przypadku, gdy dana sytuacja mieści

się w zakresie stosowania art. 4 rozporządzenia Rzym II, jest to, czy poszkodowany i osoba, której przypisuje się odpowiedzialność, mają miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie. Właściwość prawa państwa zwykłego pobytu stron wyprzedza bowiem właściwość miejsca powstania szkody. Podstawową zaletę właściwości prawa ustalanego według łącznika personalnego stanowi to, że z reguły ułatwia ona i przyspiesza rozstrzygnięcie sporu oraz zaspokojenie roszczenia, bowiem najczęściej związana jest z osobami (osobami fizycznymi, osobami prawnymi i innymi podmiotami prawa) związanymi z państwem sądu. W przypadku obu stron sporu mających miejsca zwykłego pobytu (np. miejsce zamieszkania, miejsce zarejestrowania i prowadzenia działalności gospodarczej, miejsce siedziby zarządu) w Polsce, gdy proces toczy się przed polskim sądem, z oczywistych przyczyn zarówno samym stronom, jak i sądowi, łatwiej jest stosować znane wszystkim prawo polskie niż prawo innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. W doktrynie podnosi się również doniosłość „wspólnego otoczenia prawnego” stron, czyli ich środowiska i wymagań prawa najbardziej znanych stronom.

„Zwykły pobyt” jest okolicznością stanowiącą podstawę łącznika wielu norm kolizyjnych wyrażonych w rozporządzeniach rzymskich. W przypadku art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II chodzi o wspólne miejsce zwykłego pobytu poszkodowanego i osoby, której przypisuje się odpowiedzialność, przy czym normy rozporządzenia nie operują „gotowymi” stosunkami prawnymi, a o tym, kto jest sprawcą szkody (kto ponosi odpowiedzialność za szkodę) i czy w ogóle doszło do wyrządzenia szkody (i w jakim rozmiarze), rozstrzyga dopiero właściwe prawo materialne. Hipoteza art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II opisuje zatem stan faktyczny, w którym *prima facie* prawnie chronione dobro jakiegoś podmiotu zostaje naruszone zdarzeniem, za którego skutki odpowiedzialność ponosi inny podmiot i obydwa te podmioty muszą mieć miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, posiadającym własne normy regulujące odpowiedzialność za czyny niedozwolone.

W przypadku jednostek organizacyjnych (bez względu na to czy posiadają osobowość prawną) przepisy te podają tę samą regułę, w myśl której za miejsce zwykłego pobytu spółek i innych jednostek organizacyjnych uznaje się miejsce, gdzie znajduje się siedziba ich głównego organu zarządzającego. W polskiej wersji

art. 23 ust. 1 rozporządzenia Rzym II użyto zwrotu „miejsce siedziby zarządu”, jest to jednak pewien błąd w tłumaczeniu, ponieważ w angielskich, niemieckich i francuskich tekstach omawiany przepis posługuje się pojęciem „głównego organu zarządzającego”. Gdy chodzi o działalność filii, agencji lub innego oddziału, który zgodnie z umową miał spełniać świadczenie wynikające z umowy albo z którym związane jest zdarzenie będące źródłem odpowiedzialności o charakterze pozaumownym, wówczas zgodnie z art. 23 ust. 1 akapit 2 rozporządzenia Rzym II za miejsce zwykłego pobytu podmiotu uznaje się miejsce, w którym znajduje się siedziba tej filii, agencji lub oddziału.

Rozporządzenie w żadnym ze swoich przepisów nie definiuje pojęcia „zwykły pobyt” w przypadku osób fizycznych. Prawodawca unijny zrezygnował z używania łącznika „miejsce zamieszkania”, który w różnych systemach prawnych bywa odmiennie definiowany. „Zwykły pobyt” lub „stały pobyt” to pojęcia, którymi posługiwały się wcześniej konwencje zawierane w ramach Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego i na ich gruncie pojęcie „zwykły pobyt” odnosi się wyłącznie do faktów, a nie do kwestii prawnych. Co więcej, należy je rozumieć jak najbardziej obiektywnie, to znaczy jako rzeczywiste centrum życiowe danej osoby, zatem środowisko, w którym realizuje ona swoje codzienne zadania i potrzeby. Innymi słowy, miejsce zwykłego pobytu to na ogół faktyczne miejsce zamieszkania. Okres pobytu powinien być zróżnicowany w zależności od tego, o jaki rodzaj stosunków prawnych chodzi. Przykładowo, dwuletni wyjazd za granicę w celach naukowych czy zarobkowych jest zbyt krótki, aby przyjąć, że jest to „zwykły pobyt” dla określenia prawa właściwego dla dziedziczenia. Wydaje się natomiast, że – co do zasady – można już w takiej sytuacji mówić o istnieniu zwykłego pobytu z perspektywy określenia prawa właściwego dla zobowiązań umownych. Interpretacja kryterium „zwykłego pobytu” została dokonana przez TSUE w wyroku z 22 grudnia 2010 r., w sprawie C-497/10 *Barbara Mercredi v. Richard Chaffe*, w którym przyjęto, że w razie użycia przymiotnika „zwykły” należy wnioskować, że chodzi o pobyt, który charakteryzuje się pewną trwałością lub regularnością, zaś odróżniając zwykły pobyt od przejściowej obecności, należy dokonać pewnej charakterystyki długości jego trwania. Ocena może być zróżnicowana w zależności od tego, o jaki rodzaj stosunków prawnych chodzi (stosunki prawa rzeczowego,

prawa spadkowego, prawa zobowiązań – umowne i pozaumowne, w tym wynikające z czynów niedozwolonych, umowy krótko- i długoterminowe itp.). Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego interpretowane jest pojęcie miejsca pobytu (por. np. postanowienie z 26 września 2000 r., I CKN 776/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 38).

4. W skardze kasacyjnej skarżąca twierdzi, że w rozpoznawanej sprawie powinna znaleźć zastosowania klauzula ściślejszego związku (art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II).

O ile ustalenie prawa właściwego za pomocą łączników wspólnego zwykłego pobytu sprawcy i poszkodowanego (art. 4 ust. 2) oraz miejsca powstania szkody (art. 4 ust. 1) ma za zadanie zapewnić pewność i przewidywalność co do prawa właściwego, o tyle klauzula ściślejszego związku (art. 4 ust. 3) ma zapewnić pewną elastyczność i wynikającą z niej „potrzebę zapewnienia sprawiedliwości w indywidualnych przypadkach”. Prawodawca unijny zakłada, że co do zasady łączniki przewidziane w art. 4 ust. 1 i 2 będą wyrażały najściślejszy związek między stanem faktycznym a prawem danego państwa, niemniej jednak wyjątkowo jakaś sytuacja może być ściślej związana z prawem innego państwa, ze względu na szczególne okoliczności danej sprawy. Wówczas – na zasadzie odstępstwa od ogólnej regulacji kolizyjnej – ta szczególna okoliczność ma pozwalać na ustalenie prawa właściwego, gdyż *in casu* to ona wyraża „ściślejszy związek” między tą konkretną sprawą a prawem określonego państwa.

Redakcja klauzuli ściślejszego związku (art. 4 ust. 3) dowodzi, że zdanie pierwsze określa jej korygującą funkcję, zaś zdanie drugie stanowi egzemplifikację okoliczności, w których można zastosować klauzulę ściślejszego związku i pokazuje, że może ona także pełnić funkcję wskazania akcesoryjnego. W pierwszym zadaniu prawodawca unijny kładzie nacisk na więź o charakterze faktycznym (wszystkie okoliczności sprawy), natomiast w drugim zdaniu kładzie nacisk na więź o charakterze prawnym (wcześniejszy stosunek między stronami). Korygująca rola klauzuli ma więc równoważyć arbitralność wyboru przez prawodawcę unijnego określonych okoliczności jako łączników i działać na rzecz wskazania – nieokreślonego *in concreto* – prawa najściślej związanego z daną sytuacją. Taka korekta musi mieć charakter wyjątkowy, co oznacza, że

zastosowanie klauzuli ściślejszego związku wymaga stwierdzenia szczególnych, atypowych okoliczności danego przypadku. W przeciwnym razie, może dojść do zniweczenia celu ujednolicenia norm kolizyjnych w państwach członkowskich.

Ujęty w art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II związek między czynem niedozwolonym a jakimś wcześniejszym stosunkiem łączącym poszkodowanego i sprawcę nie musi wynikać wyłącznie z prawa obligacyjnego, lecz może wynikać także z prawa rzeczowego lub rodzinnego. Istotne jest to, że zdarzenie, które wywołało szkodę, jest ściśle związane z takim wcześniejszym stosunkiem. Wówczas prawo właściwe zostaje wyznaczone nie przez pryzmat łącznika deliktowego (miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie sprawcy szkody i poszkodowanego albo miejsce powstania szkody), lecz przez łącznik opisany w normie kolizyjnej, obejmującej swym zakresem dany stosunek prawny. Takie wskazanie określa się mianem wskazania akcesoryjnego, gdyż łącznik normy kolizyjnej wyznaczającej prawo właściwe dla zakresu tej normy (np. dla umowy o pracę) dodatkowo – a więc akcesoryjnie – wyznacza także prawo właściwe dla zakresu określonego jako „czyn niedozwolony”. Rozwiązanie to pozwala na stosowanie jednego prawa do ogółu stosunków prawnych wynikających z tego samego stanu faktycznego, co stanowi zasadniczy instrument pozwalający rozwiązać z punktu widzenia prawa prywatnego międzynarodowego problem zbiegu różnych tytułów odpowiedzialności.

W rozpoznawanej sprawie strona skarżąca twierdziła, że chociaż umowa o pracę łącząca strony została zawarta w Polsce, to do niektórych aspektów stosunku pracy miały zastosowanie przepisy czeskie (np. dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy w miejscu świadczenia pracy, ubezpieczenia zdrowotnego i ubezpieczenia chorobowego, ubezpieczenia od następstw wypadku przy pracy). Te twierdzenia wymagały weryfikacji i odpowiedniej oceny prawnej.

Klauzula ściślejszego związku (art. 4 ust. 3) prowadzi do pominięcia łączników zwykłego pobytu sprawcy i poszkodowanego w tym samym państwie (art. 4 ust. 2) oraz miejsca powstania szkody (art. 4 ust. 1). Zamiast tych łączników prawo właściwe wskazać ma inna, szczególna okoliczność – określona przez prawodawcę tylko w taki sposób, że ma ona świadczyć o „znacznie ściślejszym związku” między czynem niedozwolonym a prawem danego państwa. Wyjątkowy

charakter korekcyjnego działania klauzuli wynika więc z tego, że co do zasady prawodawca unijny już przesądził w treści art. 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rzym II, co jest okolicznością świadczącą o najściślejszym związku. Tym samym stosowanie art. 4 ust. 3 tego rozporządzenia nie może prowadzić do zakwestionowania wyboru łącznika dokonanego na płaszczyźnie legislacyjnej. Stąd w literaturze wyrażane są wątpliwości, czy w sytuacji, gdy sprawca i poszkodowany mają miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, prawo właściwe może wyjątkowo wyznaczać miejsce powstania szkody (a więc łącznik, który – co do zasady – powinien mieć zastosowanie dopiero w przypadku braku wspólnego miejsca zwykłego pobytu). Hipoteza normy wyrażającej klauzulę ściślejszego związku (art. 4 ust. 3 zdanie pierwsze) zawiera pod tym względem dwie wskazówki. Po pierwsze, nakazuje zbadać „wszystkie okoliczności sprawy”, co sugeruje, że odstępienie od art. 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rzym II może wynikać nie tyle z tego, że jedna z okoliczności sprawy przeważa nad opisanymi w tych przepisach łącznikami, co z nagromadzenia kilku szczególnych okoliczności. Po drugie jednak, art. 4 ust. 3 zdanie pierwsze rozporządzenia Rzym II nakazuje zachować powściągliwość w odstępstwie od art. 4 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia, stwierdzając, że istnienie ściślejszego związku z prawem innego państwa ma „wyraźnie wynikać”. A zatem ewentualne wątpliwości przemawiać będą przeciwko wykorzystaniu korygującego działania klauzuli ściślejszego związku.

W kontekście wykładni art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II warto przywołać wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 2015 r., V CSK 164/14 (LEX nr 2008700), w którym wyjaśniono, w jakiej sytuacji faktycznej może okazać się uzasadnione zastosowanie reguły korygującej.

5. Przepisy rozporządzenia Rzym II – jako bezpośrednio skuteczne przepisy prawa unijnego – stosowane są w porządku krajowym bezpośrednio, przy czym to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapewnia ich jednolitą wykładnię, co ma służyć jak największej efektywności tego prawa. Zarówno z zasady jednolitego stosowania prawa Unii, jak i zasady równości wynika, że treści przepisu prawa Unii, który nie zawiera wyraźnego odesłania do prawa państw członkowskich dla określenia swego znaczenia i zakresu, należy zwykle nadać w całej Unii autonomiczną i jednolitą wykładnię (zob. wyrok TSUE w sprawie C-26/13 Kásler i

Káslerné Rábai). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału należy w tej kwestii uwzględniać nie tylko brzmienie tego przepisu, lecz także jego kontekst oraz cele aktu prawnego, którego jest on częścią (wyrok TSUE w sprawie C-237/15 Lanigan, i przytoczone tam orzecznictwo). Przed Trybunał Sprawiedliwości nie trafiła jeszcze sprawa, która miałaby podobny stan faktyczny do obecnie rozpoznawanej. W kontekście interpretacji art. 4 rozporządzenia Rzym II Trybunał zajmował się sprawami dotyczącymi wypadków drogowych i szkód wynikających z takiego zdarzenia (na mieniu i osobie); szkód powstałych w wyniku niezaspokajania roszczeń odszkodowawczych wierzycieli spółki; szkody wyrządzonej przez przedsiębiorstwo, które zawiera w obrocie elektronicznym umowy z konsumentami mającymi miejsce zamieszkania w innych państwach członkowskich. We wszystkich rozpatrywanych sprawach Trybunał pierwsze i główne ustalenia dotyczące prawa właściwego wiązał z miejscem powstania szkody. To właśnie treść łącznika zawartego w art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II wyznaczała pierwszy zakres badawczy Trybunału. Dopiero w następnej kolejności, gdy inne elementy stanu faktycznego lub zakres formułowanych roszczeń, wykraczały poza ustalenia korespondujące z miejscem powstania szkody, Trybunał sięgał do treści kolejnych łączników zawartych w art. 4 rozporządzenia Rzym II.

W tym kontekście warto przytoczyć następujące stwierdzenia TS:

1) „(...) Zgodnie z art. 2 rozporządzenia Rzym II „szkoda obejmuje wszelkie następstwa wynikające z czynu niedozwolonego”. Tymczasem, dla celów wskazania prawa właściwego dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego, art. 4 ust. 1 rzeczonego rozporządzenia przyjmuje prawo państwa, w którym „szkoda” powstaje, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, lub od tego, w jakim państwie lub jakich państwach występują „skutki pośrednie” tego zdarzenia. Szkodą, jaką należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu miejsca, w którym szkoda ta powstaje, jest szkoda bezpośrednia, a wynika to z motywu 16 wspomnianego rozporządzenia. W odniesieniu do szkody na osobie lub szkody na mieniu prawodawca Unii sprecyzował w motywie 17 rozporządzenia Rzym II, że państwem, w którym powstaje szkoda bezpośrednia, jest państwo, w którym została poniesiona szkoda

na osobie lub szkoda na mieniu” (wyrok TSUE z 10 grudnia 2015 r., w sprawie C-350/14, Florin Lazar, représenté légalement par Luigi Erculeo v. Allianz SpA.).

2) „(...) Zgodnie z art. 4 wspomnianego rozporządzenia, jeżeli jego przepisy nie stanowią inaczej, prawem właściwym dla takiego zobowiązania pozaumownego jest prawo państwa, w którym została wyrządzona szkoda, czyli w sprawach rozpatrywanych w postępowaniach głównych, państwa, w którym powstała szkoda będąca bezpośrednim następstwem wypadku (zob. podobnie wyrok TSUE w sprawie C-350/14 Lazar). Stosownie do treści art. 15 lit. a) i b) rozporządzenia Rzym II to właśnie to prawo determinuje podstawę i zakres odpowiedzialności oraz przesłanki jej podziału” (wyrok TSUE w połączonych sprawach C-359/14 i C-475/14 ERGO Insurance SE v. If P&C Insurance AS i Gjensidige Baltic AAS v. PZU Lietuva UAB DK).

6. Sąd Okręgowy, dzielając ustalenia Sądu Rejonowego co do faktów i co do prawa, uznał, że zasadność powództwa należy oceniać w świetle norm prawa polskiego. Stanowisko Sądu Rejonowego, które nie zostało rozwinięte przez Sąd drugiej instancji, a wyrażające się w twierdzeniu: „wobec okoliczności, że wypadek przy pracy, stanowiący źródło roszczeń powoda, miał miejsce poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej – dla rozpoznania niniejszej sprawy prawem właściwym było prawo polskie. Wynika to z treści art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II w związku z art. 22 prawa międzynarodowego i faktu, że powód będący obywatelem polskim ma miejsce zwykłego pobytu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zaś pozwana spółka także zarejestrowana jest w Polsce i tu ma swoją siedzibę”, należy uznać za zbyt lakoniczne, a tak ustaloną właściwość prawa za przedwczesną.

Sąd Okręgowy, a wcześniej Sąd Rejonowy, zobligowane były do bardziej wnikliwej analizy prawnej mającej określić, według jakiego prawa należy oceniać zasadność powództwa. Transgraniczny charakter sprawy wymaga przeprowadzenia pogłębionego badania, które przepisy rozporządzenia Rzym II powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu materialnej podstawy rozstrzygnięcia. Z oczywistych względów sprawa wymaga stosowania przepisów rozporządzenia Rzym II (co wynika z art. 33 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe). Sąd Okręgowy nie odniósł się jednak do żadnych innych przepisów tego rozporządzenia poza art. 4, w ramach którego próbował ustalić

prawo właściwe. Nie rozważył wskazówek interpretacyjnych wynikających z preambuły do tego rozporządzenia, nie uwzględnił argumentów strony pozwanej co do posiadania przez nią oddziału w Republice Czeskiej (z konsekwencjami co do możliwości zastosowania art. 4 ust. 2 w związku z art. 23 ust. 1 akapit 2 rozporządzenia Rzym II), a w ramach stosowania art. 4 nie wziął po uwagę wszystkich wymaganych okoliczności (choćby tych, na które powołała się strona pozwana w toku procesu i które ponownie eksponuje w skardze kasacyjnej), aby właściwie ustalić, który łącznik przesądza kwestię jurysdykcji krajowej.

Na obecnym etapie rozpoznawania sprawy przesądzające znaczenie ma poprawne określenie prawa właściwego. Sąd powinien przede wszystkim określić prawo właściwe dla stosunku prawnego łączącego strony (według twierdzeń faktycznych powoda uzasadniających roszczenie – stosunku pozaumownego, wynikającego z czynu niedozwolonego), a dopiero w dalszej kolejności przystąpić do zbadania, czy prawo właściwe (np. prawo czeskie) przewiduje powództwo takie, jakie wytoczył poszkodowany pracownik przeciwko swojemu pracodawcy. Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić okoliczności, od których zależy zastosowanie normy kolizyjnej (czyli istnienie łączników wymienionych w art. 4 rozporządzenia Rzym II), następnie przeanalizować wpływ tych okoliczności na sytuację faktyczną, w ramach której powstała szkoda, uargumentować wybór prawa właściwego wyznaczonego odpowiednią normą kolizyjną i w ostateczności zastosować właściwą treść prawa.

Skoro zaś w niniejszej sprawie nie podjęto wszystkich tych czynności prowadzących do ustalenia ponad wszelką wątpliwość, na podstawie jakiego prawa oceniać należy zasadność powództwa o zadośćuczynienie wniesionego przeciwko pozwanemu pracodawcy, rozstrzygnięcie o zasadności tego powództwa ocenianego na podstawie prawa polskiego byłoby przedwczesne.

7. Tym samym uzasadnione okazały się kasacyjne zarzuty naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy zarzutów apelacji dotyczących ściślejszego związku wypadku powoda z prawem Republiki Czeskiej, w tym faktów i materiału dowodowego dotyczącego tej kwestii, a w rezultacie nierozpoznanie apelacji strony pozwanej w tym zakresie i brak w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek wyводу faktycznego i prawnego obrazującego powody przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi ściślejszy związek wypadku powoda z prawem Republiki Czeskiej, a w rezultacie przedwczesne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że do oceny roszczeń powoda właściwe jest prawo polskie.

8. Na obecnym etapie rozpoznania sprawy nie jest możliwe stanowcze przesądzenie o zasadności kasacyjnych zarzutów naruszenia przepisów prawa polskiego, w szczególności art. 6 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c., art. 435 § 1 i 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Nie zostało bowiem ostatecznie przesądzone, że do rozstrzygnięcia sprawy powinny mieć zastosowanie przepisy prawa polskiego (w szczególności wymienione przepisy polskiego Kodeksu cywilnego).

Na marginesie jedynie można stwierdzić, że odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.) może dotyczyć nie tylko sytuacji, w której przedsiębiorca jest właścicielem lub współwłaścicielem zakładu wprawianego w ruch siłami przyrody. Może nim władać na innej podstawie prawnej niż tytuł własności. Zakład wprawiany w ruch siłami przyrody może być na przykład dzierżawiony (oddany w najem lub użyczenie). W tym przypadku chodzi bardziej o pewien stan faktyczny – posiadanie zakładu wprawianego w ruch siłami przyrody (na różnej podstawie prawnej) i w tym znaczeniu władanie nim i prowadzenie go na własny rachunek. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że na podstawie umowy zawartej z czeskim partnerem (spółką prowadzącą kopalnię węgla kamiennego w Czechach) pozwana spółka eksploatowała wyrobiska górnicze w kopalni D.. Zgodnie z umową zawartą ze stroną czeską, pozwana spółka miała m.in. kierować przebiegiem realizacji budowy, prowadzić nadzór budowlany oraz dokumentację eksploatacyjną, kontrolować stanowiska pracy, urządzenia technologiczne, przeciwpożarowe i bezpieczeństwa na zmianach nieobsadzonych, wykonać kompletne i jakościowe zamówienia w terminach umownych oraz przekazać zakończone dzieła. Zamawiający (czeski przedsiębiorca) zapewnił pozwanej, zgodnie z umową, w drodze użyczenia, kombajny chodnikowe, wiertnice, ładowarki, przenośniki zgrzeblowe, kruszarki, przenośniki taśmowe, wentylatory górnicze, lutnie, pompy, technikę komunikacyjną, monitoring urządzenia przeciwwybuchowego i

przeciwpożarowego, urządzenia rozpraszania powietrza, materiał potrzebny do wykonania prac strzałowych i czynności strzałowego, lokomotywy podwieszane, ponadto dostawę mediów. Okoliczności te mogą stanowić podstawę do oceny, że pozwana spółka prowadziła w C. – w kopalni D. – na własny rachunek zakład wprawiany w ruch siłami przyrody, skoro korzystała z maszyn i urządzeń wymienionych w umowie z czeskim partnerem (właścicielem kopalni) na zasadzie użyczenia, a maszyny te i urządzenia były niewątpliwie wprawiane w ruch siłami przyrody. Samo miejsce wykonywania przez powoda pracy – czynna kopalnia wydobywająca węgiel kamienny – w oczywisty sposób wymagało korzystania przy wydobyciu węgla z różnych sił przyrody.

Wykładnia art. 435 § 1 k.c. została przedstawiona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, które mogą być wykorzystane w rozpoznawanej sprawie w razie ustalenia, że do roszczeń powoda ma zastosowanie prawo polskie (por. np. wydane w minionych dziesięciu latach wyroki Sądu Najwyższego: z 27 września 2018 r., III PK 77/17, LEX nr 2566510; z 24 kwietnia 2018 r., III PK 45/17, LEX nr 2553861; z 21 września 2017 r., I PK 272/16, LEX nr 2358813; z 31 maja 2017 r., V CSK 511/16, LEX nr 2338043; z 24 listopada 2016 r., I PK 260/15, LEX nr 2191443; z 26 kwietnia 2016 r., I PK 145/15, LEX nr 2056856; z 5 czerwca 2014 r., IV CSK 588/13, LEX nr 1514741; z 10 kwietnia 2014 r., I PK 243/13, OSNP 2015 nr 9, poz. 122; z 23 maja 2012 r., I PK 198/11, LEX nr 1219494; z 18 stycznia 2012 r., II PK 93/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 104 i powołane w nich wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego).

Kwestia związku przyczynowego między ruchem zakładu korzystającego z sił przyrody a urazem doznany przez powoda (udar krwotoczny śródczaszkowy), co stanowczo kwestionuje strona pozwana, będzie możliwa do przesądzenia dopiero po ustaleniu prawa właściwego do oceny zasadności roszczeń powoda.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

